DZIENNIK
Departamentowy Płocki.

N.o 13.

Dnia 29go Grudnia 1810.

W dniu 23. Grudnia obchodzono w mieście departamentowym Płocku rocznicę urodzin Nayiaśnieyszego Pana z przynależnym dla Monarchy uszanowaniem i samowolnego przywiązania poddanych uczuciem. O godzinie przeznaczonéy wystąpił na plac rządowy piękny z postawy i znamienity z porządku batallion 17. regimentu piechoty pod komendą Szefa *Shur* na garnizonie w mieście tuteyszym znayduiący się; Władze zaś rządowe tak woyskowe iak cywilne w Prefekturalnéy zgromadziły się sali, do których JWny Prefekt *Rembieliński* w następuiących odezwał się słowach:

„Zgromadziliśmy się dnia dzisieyszego dla obchodzenia pospołu ro„cznicy Urodzin Króla i Xięcia Naszego, którego życzenie Narodu, „wola wskrzesiciela i odwieczne przeznaczenie dało Polakom za Pa„na. Cnotliwy Nasz Monarcha, szlachetnością swéy duszy i skro„mnością swych uczuciów w Europie zyskuiący uszanowanie, nie„wymaga bynaymniéy od swych poddanych, aby go czcili przepy„chem festynów, lecz rad widzieć w nich rzetelne przywiązanie, „iakie statecznie pragnie zakrzewić w narodzie przez siebie kochanym.

„Przykład uszanowania i przywiązania do Króla i Xięcia Nasze„go my dawać szczególniey wspoł-ziomkom winniśmy, my ieste„śmy nadto działalnym narzędziem dla ugruntowania onego w na„rodzie, miłować swych Monarchów nawykłym.

„Ktokolwiek na iakikolwiek bądź stopień urzędowania publi„cznego wstępuie, winien mieć w żywéy pamięci: że wsród ludu „bezwzględnie praw rownością zaszczyconego niczym nie iest wię„céy nad wszystkich z własnéy osoby, znaczenie zaś i władza iaką „mu urząd nadaie iest zawsze częścią władzy i dostoyności Monar„chy, w którego imieniu mniéy lub więcéy działać iest upoważnio-

„nym. Od sposobu przeto sprawowania obowiązków przez urzę„dników publicznych zwyczaynie zawisła opinia narodu o iego Mo„narsze, ktory przy naylepszych swych chęciach nie może bydź „pewnym miłości ludu, ieżeli przez swych cząstkowych wyręczy„cielów przyzwoicie zastąpionym nie będzie.

„Jasna ta z swéy zrzodłowości prawda, zawsze być obecną, na„széy pamięci i ciągle wskazywać nam musi: czym i iakiemi być „powinniśmy? Jak szanować prawa i przywileia narodu, iak bro„nić ich uszczerbku, iak być wytrwałym w trudnościach, iak czyste „zachować sumienie, iak ułatwiać bieg sprawiedliwości, iak obia„śniać obywatelów o ich obowiązkach, iak godzić dobro prywatne „z publicznym, iak się strzedź w działaniach wpływu przyrodzo„nych każdemu namiętności, prożności i interessowności, iak karcić „podwładnych bez prześladowania, iak szanować zwierzchników bez „upodlenia i szukania onych protekcyi, iak połączyć godność z u„przeymością, wyrozumienia z odsunięciem osobistéy względności, „uległość z miłością szczeréy prawdy i porządku, iak wzaiemną „iednych drugim pomocą dążyć do iedynego celu służenia dobrze „krajowi; słowem iak się zachować w zastępieniu Monarchy osoby, „któréy moralność staie się rękoymią poddanego mu ludu. Zaiste „takową do dobra publicznego dążnością, nayprzyiemnieyszą może„my Królowi i Xięciu Naszemu sprawić radość; będzie to zawsze „hołdem nayprzystoynieyszego uszanowania, a wdzięczność i przy„wiązanie ludu onego owocem; z takowym przekonaniem i przed„sięwzięciem udaymy się do przybytku Boga, który niechay do„bremu Monarsze dodaie sił i zdrowia dla ugruntowania szczęścia „rządzonego przez niego Narodu. Niech żyie *Frederyk August!*“
Udali się następnie urzędnicy wraz z JWnym Generałem Brygady *Mielżyńskim* i Komendantem Departamentu w assystencyi woyskowéy przepisem przeznaczonéy do kościoła katedralnego, dla odbycia modłów, po ktorych skończeniu osada woyskowa na placu rządowym ćwiczenia odbyła. O godzinie 3ciéy JWny Prefekt dał obiad dla osob tak cywilnych iak i woyskowych, na ktorym wszyscy officierowie garnizonu dway pódofficyerowie i dway żołnierze znaydowali się. Spełniło całe towarzystwo toast: *Za zdrowie Monarchy.* Wieczorem oświecono przystoynie miasto i dom rządowy, a na teatrze narodowym, przy odkryciu iaśnieiącéy cyfry *Nayiaśnieyszego Pana* odśpiewali artyści pienia obeymuiące wyrazy miłości i przywiązania ludu do Pana swego.

Prefekt Departamentu Płockiego

Podług danego mi zlecenia przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych dekret Nayiaś. Pana z dnia 8. Września 1810 do publiczney iak następuie podaię wiadomości, z dołączeniem na koncu obiaśnien i zarządzen wtey mierze służących.

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Drezdnie, dnia 8. Września 1810.

Frederyk August,

z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski etc.

W zamiarze zaprowadzenia do kraiu Naszego Xięstwa Warszawskiego fabryk saletrzanych, na przedstawienie Naszego Ministra Sp. W. i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1.

Wszelkie fabryki saletry i fabrykanci zostaią pod dozorem i opieką administracyi kraiowey.

Artykuł 2.

Każdemu bądź to mięszkancowi kraju Naszego Xięstwa Warszawskiego, bądź to przybywaiącemu z obcych krajów wolno iest założyć fabrykę saletrzaną w całym obwodzie Xięstwa Warszawskiego.

Artykuł 3.

Ktokolwiek sobie życzy założyć fabrykę saletrzaną, winien się nayprzód zgodzić z dyrekcyą artyleryi, ilość i cenę saletry dostawić się iey maiącey, poczym z uzyskanym od dyrekcyi artyleryi kontraktem, ma się udać do Prefekta resp. departamentu, w którym zakład ten czynić żechce, i tam oświadczenie zamiaru swego do protokułu poda; Prefekt zaś wyznaczy mu okrąg, w ktorym wyłącznie wyrabiać może.

Artykuł 4.

Każdy Entreprener może bydź pewnym szczególney protekcyi w zdarzeniu, w ktorym o słuszną pomoc rządową dopraszać się będzie.

Artykuł 5.

Wolno będzie każdemu Entreprenerowi w oznaczonym mu okręgu kopać, gdzie się ziemia saletrą napełniona znaydzie, iako to: we wszystkich ruinach, gmachach i rozwalinach, zaniedbałych piwnicach, w stayniach skarbowych, woyskowych, tudzież w karczmach, oborach, owczarniach i gruntach, w dobrach narodowych za porozumieniem się z dzierżawcą, mianowicie co do czasu kiedy kopanie materyałów w zabudowaniach bez widoczney szkody dzierżawcy nastąpić może, w karczmach zaś, oborach, owczarniach i gruntach, do partykularnych należących, tylko za ugodą lub po uzyskanem zezwoleniu właściciela, wczem Podprefekci, Burmistrze i Woyci pomocą Entreprenerom bydź powinni.

Artykuł 6.

Tak entreprener, mayster, iako i robotnicy iego, wolni bydź maią od wszelkiey opłaty podatku patentowego, po póty, po póki ciągle przy fabryce saletrzaney pracować będą. Zabudowania zaś do fabryk saletrzanych nowo wystawionych, od wszelkich ciężarów publicznych przez lat 15 wolnemi także będą.

Artykuł 7.

Każdy entreprener, mayſtrowie i ucznie przy fabrykach saletrzanych, do póki sami iſtotnie tym przedmiotem; czyli fabrykowaniem saletry trudnić się będą, od konskrypcyi wolnemi bydź maią.

Artykuł 8.

Zaden entreprener nie może bydź pociągnionym do doſtawienia koni przy fabrykacyi użytych lub podwod na posługę woyskową.

Artykuł 9.

Nie wolno będzie entreprenerowi przedawać nikomu saletry, dopoki niedoſtawi dyrekcyi artylleryczney ilości, do ktorey każdy zakładaiący warsztat zobowiązał się.

Wykonanie tey Naszey woli Naszym Miniſtrom, wczem do ktorego należy, polecamy, i umieszczenie w dzienniku praw nakazuiemy.

podp. FREDERYK AUGUST.

(L. S.) Przez Krola Min. Sekr. Stanu *Stan. Breza*.

Zgodno z oryginałem Min. Sekr. Stanu *Stan. Breza*.

Zgodno z oryginałem *Felix Lubieński*, Min. Spraw.

(L. S.) *Antoni Joneman, Sekr. jen.*

Dzień ogłoszenia 8. Października 1810.

Stosownie do tey powyższey przez Króla podpisaney uſtawy i zapewnien korzyſtnych, wzywam Spekulantów, ażeby zakładu Saletrzalni w departamencie Płockim podiąc się chcieli, z zaręczeniem wszelkich tych z mey ſtrony dogodnościów, iakie w dekrecie Nayiaś. Pana wymienionemi zoſtały.

Oświadczam nadto: że chcący założyć fabrykę saletry, pozyska odemnie iako Prefekta bez kosztów te wszyſtkie ułatwienia, iakie tylko onemu z urzędu uczynić będzie wſtanie, mianowicie: że przeznaczenie ilości doſtarczyć się przez niego dla rządu mianey saletry, zupełnie od fabrykanta zależy, co się zaś tyczy ceny, iaką płaconym za nią bydź zechce, w tey okoliczności mogę z nim za zgłoszeniem się, przyzwoitą w imieniu dyrekcyi artylleryi do dalszego iey użycia zawrzeć umowę.

Oznaymuię na oſtatek: że ieżeliby ktokolwiek założenie fabryki saletrzaney w przedsięwzięciu maiący życzył sobie szczegolnieysze iakie zapewnienie lub pomoc od rządu zaſtrzedź, niechay w tey mierze do mnie zgłosi się, z przedſtawieniem dokładnym swych życzeń i wyiaśnieniem własnych sposobow.

Koncem zapewnienia ile będzie można przynależnego onym skutku, należy zaś w ogóle wiedzieć, że w departamencie Płockim okolice miaſt: Płocka, Wyszogroda, Dobrzynia n. W., Przasnysza, Ciechanowa i Pułtuska z tłuſtey zalecaiące się ziemi, mogłyby przyzwoicie na ten koniec bydź użytemi, wraz z temi użytkami iakie same wymienione miaſta doſtarczyć dogodnie mogą.

Wreście możnaby koncem tak ważnego przedsięwzięcia z kilku lub kilkunaſtu osob współkę uformować; mianowicie: że za udoskonaleniem fabryki zyski ztąd powiększone tym pewnieyszą dla każdego bydź będą mogły intratą: że odchod produktu saletrzaniego za umowioną cenę przez rząd zapewnionym zaſtanie.

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, w sposobie zwyczaynym i przez ambony wszech wyznan po trzykroć ma bydź ogłoszone, co Burmiſtrze i Woyci dopilnować, i że się tak ſtało Podprefektom udowodnić ma-

są, a nadto obowiązanemi są przyzwoitych Spekulantów do podięcia się zakładu fabryk saletrzanych z swey strony iaknayusilniey zachęcać.

Płock, dnia 13go Grudnia 1810.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

DYREKTOR Skarbu publicznego Dep. Płockiego.

Odebrawszy reskrypt JW. Ministra Skarbu z dnia 27. Paźdź. 1810 r. sub Nro. 595. pro Octobri, uwiadomiam publiczność handluiącą, i w myśl tegoż reskryptu, iż towary francuzkie, takie tylko opłaty iednego procentu dobrodzieystwo uzyskać będą mogły, które na certyfikat de origine wizowany, przez JW. Barona Serra, Rezydenta francuzkiego w Warszawie, są prowadzonemi, każdego zatym z handluiących, sprowadzaiącego towary francuzkie, obowiązkiem iest (ieżeli z rzeczonego dobrodzieystwa korzystać chce) przy sprowadzeniu tych towarów, gdy komora do rewizyi onychże przystąpi, produkować certyfikat d'origine, wizowany przez JW. Serra, albowiem w przeciwnym razie, opłacie cła wchodowego, tak iak od innych towarów podlegać musi. Co się tyczy towarów nie francuzkich, z miast portowych prosto prowadzonych, te, gdy w zaświadczenia Konsulów francuzkich, w miastach tych rezyduiących, a przez Rezydenta francuzkiego w Warszawie JWgo Barona Serra wizowane, opatrzone nie będą, do kraiu wpuszczone bydź niemogą. Wyiąwszy, gdy takowe na imie kupców, prawem remissowym zaszczyconych, do miast remissowych, i za paszportami remissowemi, żadnemu wyłączeniu niepodległemi, prowadzone będą; w takowym albowiem przypadku, chociażby nie były opatrzone, w powyżey wspomnione zaświadczenia, wpuszczone do mieysca przeznaczonego zostaną, w ktorym skoro tylko staną, winny bydź przed mieyscową remissową Komorą, przed przystąpieniem do szczegułowey rewizyi, wspomnionym zaświadczeniem wylegitymowane, w braku którego Komora mieyscowa takowych towarów właścicielowi wydać niemoże, lecz ad depositum pod swóy klucz i dozor zabierze, i gdy właściciel onych, w ciągu miesięcy dwoch tyle razy wspomionego zaświadczenia przez JW. Barona Serra, Rezydenta francuzkiego w Warszawie wizowanego nieokaże, natenczas procefs defraudacyiny przeciwko niemu uformowany zostanie. w Płocku, dnia 5. List. 1810.

J. Grądzielski. *J. Mścichowski, S. D. S.*

PROKURATOR Krolewski

przy Trybunale Departamentu Płockiego.

Podaie ninieyszém do publiczney wiadomości, iż z zostawionego w biorze iego pod dniem 10. Lipca r. b. zapozwania JP. Ernesta Lau, z

mieysca zamięszkania niewiadomego, w sprawie W. Stanisława Kamińskiego, Sędziego pokoiu powiatu Przasnyskiego, przeciwko temuż JP. Ernestowi Lau i innym kredytorom hypotecznym, na dobrach Kiiewicach lokowanym, o wymazanie summ tychże iakoby nieprawnie do hypoteki weszłych, a to z mocy większego waloru tytułow powoda, zapadł na dniu 5. Pazdziernika r. b. w tuteyszym Trybunale pierwszey Instancyi wyrok, nakazuiący pozwanym w przeciągu 14 dni złożenie wykazow hypotecznych, a w przeciwnym razie amortyzuiący też wykazy hypoteczne, i rozporządzaiący extabulacyą. Ktorego to wyroku kopia dla niewiadomego mieysca zamięszkania JP. Ernesta Lau w biorze Prokuratora Krolewskiego zostawioną została.

w Płocku, dnia 29. Listopada 1810.

Turski. *J. Bielski.*

Prokurator Krolewski

przy Trybunale Departamentu Płockiego.

Podaie ninieyszém do publicznéy wiadomości: że JO. Xiąże Minister Woyny, dla woyskowych na exekucyi będących, należytość dzienną ustanowił, to iest dla każdego Podofficyera po Złt. 1 gr. 15, a dla Żołnierza po Złt. 1. Płock, dnia 12. Grud. 1810.

Turski. *Bielski, S.*

Prokurator Krolewski

przy Trybunale Departamentu Płockiego.

Podaie ninieyszém do publicznéy wiadomości, iż na dniu 30. Listopada r. b. zostawionym został w biorze iego zapozew WW. Salomei Panny niezamężney, Elzbiety Siostry miłosierdzia zakonney, i Katarzyny zamężney Mrówczyńskiey Siostr między sobą rodzonych niegdy JX. Antoniego Laskowskiego Archydiakona Pułtuskiego Siostr i Sukcessorek oraz tegoż samego Ur. iakiegokolwiek imienia Mrówczyńskiego męża ostatniéy, a to na żądanie Ur. Jana Sadkowskiego Pisarza aktowego powiatu Wyszogrodzkiego, w Płońsku zamięszkałego, od ktorego Ur. Woyciech Maykowski, Patron Trybunału stawać będzie. W tym zapozwie domaga się powod uznania aresztu na summie dla pozwanych sukcessorow niegdy JX. Laskowskiego od Ur. Leonarda Damięckiego w Szlasach należącey się, położonego; a to na satysfakcyą iego Pretensyi w ogolnéy summie 816 Tal. 1 sr. gr. procz prowizyi i kosztow. Gdy podług tego zapozwu termin na dzień 31. Stycznia 1811 roku, o godzinie 9tey zraną, na Audyencyi Trybunału cywilnego Departamentu Płockiego z re-

gestru summarycznego przeznaczonym został; wzywa więc ninieyszym Prokurator Krolewski rzeczone osoby, aby się stawili na powyżey wyrażonym terminie osobiście lub przez obranego z tuteyszych Patronow Trybunału Plenipotenta, do czego im się UUr. Mezer, Ligowski, Starczewski i Borski proponuią, w przeciwnym albowiem razie skutkow prawnych niestawienia się oczekiwać maią.

w Płocku, dnia 14. Grudnia 1810.

(podp.) *Turski.*

Jg. Bielski, S.

Sąd Podsędkowski Kryminalny

trzech Powiatów Departamentu Płockiego.

Wzywa ninieyszym wszelkie Szanowne Władze, policyine, cywilne i woyskowe, aby zbiegłego z transportu do Lipna dnia 4go Września Felka Orłowskiego, o rożne kradzieże obwinionego, liczącego sobie lat 25, wzrostu wysokiego, twarzy okrągłey tłustey, oczu czarnych, w spoyrzeniu bystrych, brwi czarnych, nosa okrągławego krotkiego, na głowie włosow ciemno blond, modnie obciętych, bez zarostu. Na nim w czasie ucieczki płaszcz ukienny nowy popielaty, spodnie manszestrowe czarne dobre, kapelusz okrągły czarny cały, kamizelka sycowa w kropki czerwone, w trzewikach, gniciannych ponczochach nowych, na szyi chustka bawełnicowa w krzyżyki czerwone, (obwiniony zbiegły postrzelony w bok, i od tego dobrze znaczny i mocno szepleni) zoczywszy, onego Sądowi swemu pod ścisłą strażą dostawić raczyli. Płock, dnia 30. Listopada 1810.

Cieśliński, *Podsęd. Kryın.*

Gumulicki.

Sąd Podsędkowski Kryminalny

trzech Powiatów Departamentu Płockiego.

Z powodu, iżby bieg spraw kryminalnych dłużey nie był spoźnionym, wzywa ninieyszym WW. Podprefektow, Szl. Magistraty, Dominia, Urzędy woytowskie, Burgrabiow, i Sołtysow, aby wszelkie zdarzenia kryminalne directe Sądom powiatowym podsędkowskim cywilnym donosili, i więzniow tamże odsyłali. Do rzeczonych bowiem Sądow należy wedle prawa, ustanowienie Corporis delicti, i serutinii, czym, gdy Sąd swóy zatrudniony iest innemi licznemi czyny, trudnić się nie iest w stanie. Płock, dnia 7. Grudnia 1810.

Cieśliński, P. K.

Gumulicki.

Burmiſtrz Policyi

Miaſta Stołecznego Departamentu Płockiego.

Uwiadamia Publiczność, iż browar mieyski ze wszyſtkiemi przynależytościami i ſtatkami do Kamelaryi tuteyszey należący, na przedmieściu Dobrzyńskim sytuowany, od 1. Czerwca r. 1811 w sześcioletnią dzierzawę przez publiczną licytacyą więcey daiącemu wypuszczony bydź ma. Termin licytacyi teyże, ktora odbywać się będzie w Biorze moim przed delegowanym Ur. Petri, Ławnikiem pierwszym wyznaczonym zoſtał na dzien 7. Stycznia r. 1811, do ktorey licytacyi każdy Chrześcian i Żyd kaucyą przyzwoitą opatrzony, przypuszczony będzie, o kondycyach w terminie licytacyi uwiadomić się można.

Dan w Płocku, dnia 14. Grudnia 1810.

(L. S.) *Jan Betcher.*

Markiewicz.

BURGRABIA przy Trybunale Cywilnym Dep. Płockiego

Podaie ninieyszém do publiczney wiadomości, iż na dniu 16go m. Stycznia 1811 w intereſsie WW. Kondrackiego, Glinki, Jagackiego i Maruszewskiego naprzeciw W. Xaweremu Zielińskiemu w Garwarzu mięszkaiącemu sprzedane będzie w mieście Płońsku zrana o godzinie 10 przez publiczną licytacyą na rzecz powodów przeszłoroczne żyto, pszenica, bydło młode, swinie i rożne mobilia; ktoby sobie takowych rzeczy nabyć życzył, zechce się ſtawić na terminie, a więcey poſtępuiącemu kupno przybite zoſtanie.

w Płocku, dnia 27. Grudnia 1810.

Heller, Burgrabia.

Kantor Dziennika Departamentowego

Ma honor przypomnić się Prześwietney Publiczności, względem wczesnego nowochętnych na utrzymywanie Dziennika Departamentowego Prenumerantów zgłoszenia się, przed 1. Stycznia r. p. aby podpisani w potrzebną liczbę exemplarzy zaraz od początku kwartału opatrzyć się mogli. *A. Lentecki et Comp.*

Pieczątkarz i Herbarz Mayerowski z Bydgoszczy, który się tu w Płocku krótki czas bawić będzie, rekomenduie się Prześwietney Publiczności z prozbą o łaskawe obſtalowania. Ma ſtancyą u JP. Maya na Szpytalney ulicy pod Nr. 117.

Dodas